

Wojciech Gąssowski, To za nami

Plaża była pusta, z nieba lał się żar;
miałaś słone usta, kiedy pierwszy raz
budząc się przy tobie pomyślałem, że
skoczysz za mną w ogień, ja za tobą też.
To za nami, za nami już jest.

Co przed nami, przed nami - kto wie?
Łączy nas milczenie, w sercu rośnie głód.

Co się z nami dzieje, czy to koniec już?

Drogą po horyzont, po lodowce gór,
próbujemy gonić znikający punkt.

To za nami, za nami już jest.

Co przed nami, przed nami - kto wie?

I chociaż bardzo się starałem

ocalić ogień, który gasł,

dopiero wczoraj zrozumiałem,

czego już nie mogę tobie dać...

/ wstawka - guitar /

Coś za nami, za nami już jest. }

Co przed nami, przed nami - kto wie? } / x 2